ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 4 CHOJNICE, dnia 12-go maja 1927 r. Nr. 19

Jak poznać psa wściekłego?

Jak wiadomo, wścieklizna stale panuje w Polsce; na Pomorzu w ostatnich czasach bardzo wiele wypadków było w powiecie Grudziądzkim; choroba ta jest bardzo niebezpieczną i początkowo rozwija się u psów od których następnie przez pokąsanie udziela się innym zwierzętom i ludziom.

Wścieklizna po wystąpieniu objawów jest nieuleczalną i zawsze prowadzi do zejścia śmiertelnego. Najbardziej jest niebezpieczną ta okoliczność, że ślina psa chorego jest już zaraźliwą jeszcze na 8—10 dni przed wystąpieniem objawów wścieklizny, a zatem pies taki przez lizanie może już zarażać ludzi, mających na rękach choćby nieznaczne zadrapania lub skaleczenia; okoliczność ta jest tem groźniejsza, że bezwątpienia niewiele osób wie o tem.

Jak poznać psa wściekłego w samym początku choroby?

Jest to zagadnienie bardzo poważne, ponieważ mając dokładne pojęcie o najpierwszych i charakterystycznych symptomatach choroby, zdradzających u psa wściekliznę, bardzo często można ochronić od nieszczęścia jak siebie tak i drugich.

Mianowicie trzeba przedewszystkiem wiedzieć, że wścieklizna bywa dwojaką: gwałtowną i spokojną. Przy postaci gwałtownej pies w samych początkach zaczyna zdradzać ogólną zmianę w swoim usposobieniu, to jest, jeżeli zwykle był powolny, flegmatyczny, stanie się żywszym i weselszym, albo też odwrotnie. Jest to pierwszy objaw charakterystyczny i w takich razach już należy psa uwiązać i pilnie obserwować.

Następnie pies staje się bardzo wrażliwym, nerwowym i bystrym w spojrzeniu; później robi się on nieposłusznym, chowa się po kątach i nie zwraca uwagi na wołanie go po imieniu. Zaczyna on wykonywać głową takie ruchy, jakby chciał łapać muchy — jest to objaw bardzo charakterystyczny. Na drugi lub trzeci dzień pies jest skłonny do ucieczki, głos jego się zmienia, szczeka dziwnie, jak np. zakończając wyciem, rzuca się i kąsa zwierzęta i ludzi, a także połyka rzeczy niejadalne jak drzewo, kamyki itp. W końcu występuje paraliż czyli bezwład zadu i dolnej szczęki i pies zdycha za 4-ty lub 5 ty dzień. Przy postaci spokojnej — w początkach choroby pies jest smutny, chodzi z kąta w kąt, traci apetyt, głos staje się chrypłym i zmienionym, pies się wcale nie rzuca, nie kąsa a zupełnie spokojnie następnie takiż bezwład zadu i szczęki i wkrótce zdycha.

Po stwierdzeniu najpierwszych nieopisanych tu charakterystycznych objawów w początkach choroby należy natychmiast takiego psa uwiązać i mocno zamknąć na przeciąg 10 dni aż do wyjaśnienia choroby.

Z. Olszański lek. wet.

Leczenie świerzby i parchów u zwierząt.

W Ameryce od lat przeszło dziesięciu, używany jest następujący środek przy leczeniu chorób skórnych u zwierząt a mianowicie:

Bierze się $^1/_2$ kg. kwiatu siarki (Flos sulfuris) i $^1/_4$ kg. niegaszonego wapna, miesza się to razem, potem zlewa stopniowo wodą tak długo, aż wapno się zupełnie rozlasuje. Po rozlasowaniu wapna, dolewa się do tego tyle wody, aby razem z siarką i wapnem otrzymać 20 litrów roztworu.

Otrzymaną mieszaninę zlewa się potem do naczynia i gotuje się przez dwie godziny. Po dokładnem ochłodzeniu otrzymamy roztwór ostrożnie zlewamy zwierzchu do drugiego naczynia i potem dopełniamy wodą gotowaną znowu do 20 kwart ogólnej ilości.

W tym stanie lekarstwo jest już gotowe do użycia; pamiętać trzeba, żeby przed samem użyciem trochę je ogrzać, ażeby było letnie.

Roztworem tym chore na świerzbę, czy parchy konie lub bydło smaruje się co dzień przez dni kilka, w razach cięższych po pewnej przerwie powtarza się smarowanie znowu.

Emigracja.

Warunki wychodztwa w Kanadzie.

W r. 1926 przybyło do Kanady około 6.000 przychodźców narodowości polskiej, oraz około 10.000 Rusinów.

Ponadto przybyło około 3 000 żydów, z czego przynajmniej 2 do 3 stanowią żydzi z Polski.

Polacy i Rusini udają się przeważnie do prowincji zachodnich do prac na roli.

Dla emigrantów pracy nie brak, a podczas zimy ujawniło się nawet duże zapotrzebowanie robotników do pracy przy wycinaniu lasów w okręgach północnych przyczem płacono do 60 dolarów miesięcznie wraz z utrzymaniem i mieszkaniem.

Mniej zadawalająco dla polskiego wychodźcy przedstawia się rynek pracy w miastach przemysłowych, jak Montreal i Toronto.

Czy można i należy emigrować do Peru.

Ciężka chwila gospodarcza, jaką przeżywa obecnie społeczeństwo polskie, czyni sprawę emigracji wogóle niezmiernie na czasie. Wobec tego, że Stany Zjednoczone z wielkiemi tylko trudnościami wpuszczają w swoje granice emigrantów polskich, uwaga naszych wychodźców skierowana została na Amerykę Południową, między innemi i na Peru. Pewne mniej lub bardziej liczne grupy osób prywatnych wywędrowały już do Peru, a cała myśl emigracji do tego kraju była przez pewien czas głośna i „modna".

Nie ulega wątpliwości, że Peru jest krajem dużych możliwości rolniczych, jest to jednak teren mało zbadany i jako taki przedstawiający poważne niebezpieczeństwa dla nieznających warunków miejscowych

emigrantów. Dopiero po dokładnem zbadaniu zarówno warunków terenowych, klimatycznych, jak i gospodarczych możnaby próbować skierować do Peru naszych żądnych odpowiedniego pola pracy emigrantów. Badania takie zostały już zapoczątkowane i podjęte zarówno przez osoby prywatne jak i Urząd Emigracyjny i nasze Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Dopiero jednak po urzędowem ogłoszeniu wyniku tych badań będzie można myśleć o jakiejkolwiek planowej czynności emigracyjnej do Peru.

Nareszcie należy przestrzec naszych wychodźców przed przedwczesnem i lekkomyślnem emigrowaniem do Peru, gdzie czyha na nich niejedno nieprzewidziane niebezpieczeństwo.

Sprawa kart wstępu do konsulatu amerykańskiego dla rolników.

Konsulat amerykański nie wydaje dotychczas kart wstępu dla rolników, wyjeżdżających do Stanów Zjednoczonych na zasadzie affidavitów. Karty wstępu mają być wydawane dopiero w miesiącu lipcu rb. Rolnicy, posiadający jednak affidavity farmerskie, winni podania swe przesyłać do konsulatu, albowiem karty wstępu otrzymają ci rolnicy którzy otrzymają z konsulatu karteczki rejestracyjne.

Z przyrody i sztuki.

Niedocenione zwierzęta i ptaki.

Chcąc wyrazić odwagę nadzwyczajną, czy człowieka, czy zwierzęcia, mówimy nieraz, że jest odważnym jak lew, atoli w stosunku do swej wielkości, siły i uzbrojenia lew daleko nie jest tak odważnym jak lis, świnia, a nawet owca. N. p. baran jest tak odważnym, że niema zwierzęcia, któremuby nie próbował stawić oporu i bronić swej trzody owiec tak przeciw najdzikszym psom jak i przeciw ludziom. Walka dwóch baranów jest też widowiskiem nawskroś przejmującem i kończy się prawie zawsze śmiercią jednego z nich. Tak samo odważnym jest także dzik (dzika świnia), o którym twierdzą znawcy, że jest to jedyne zwierzę, które ma odwagę pić wodę z jednego źródła równocześnie z tygrysem. Niedocenionym jest także osioł, w którym się wielu dopatruje szczytu głupoty, zupełnie niesłusznie. Osioł jest zazwyczaj mędrszy od konia. Wpuszczony do ogrodzenia z pewnością już po krótkim czasie potrafi usunąć kołek, którym są drzwi zatknięte, podczas gdy koń długo biegać będzie wzdłuż ogrodzenia i najczęściej nie znajdzie wyjścia. Koń, zaczepiony przez dzikie zwierzęta, ratuje się natychmiast ucieczką, osioł zaś wyszukuje sobie w takim razie dobre miejsce i broni się zajadle kopytami. — Niedźwiedź uchodzi za bardzo dzikiego, a tymczasem prawie bez wyjątku jest jednem z najweselszych zwierząt i da się łatwo ułaskawić, byleby się z nim dobrze obchodzono. O nietoperzu mówi się że jest on ślepym, a tymczasem widzi on tak świetnie, że dojrzy na znaczną odległość nawet najmniejsze owady i nie zabłądzi w największej ciemności.

Oko lotnika.

Dłuższe loty, na znacznych przestrzeniach, wywołują czasem u lotników uszkodzenia wzroku, przypominające zwiedzającym Tatry cierpienia oczu przy dłuższym marszu śród oślepiających śniegów górskich. Inaczej, niż na powierzchni ziemi, wpadają ze wszystkich stron w oko lotnika promienie ultrafioletowe, nie wchłaniane tak przez powietrze, jak w pobliżu ziemi.

Wobec tego władze lotnicze marynarki amerykańskiej wprowadziły dla swych lotników nowy typ okularów, większych od dotychczas używanych. Szkła tych okularów tworzą doskonałą ochronę przed wichrem a ponieważ zabarwione są z lekka na zielono, wchłaniają więc szkodliwe promienie ultrafioletowe i ultraczerwone, nie zmniejszając wyrazistości obrazów.

Płacono w ostatnich dniach.

Złp. za 100 kg. Ceny podane w zł. polskich

Koniczyna czerwona świeża	300—350
„ biała świeża	280—320
„ szwedzka świeża	300—350
„ żółta	180—200
„ żółta w łuskach	70— 80
Inkarnatka	160—180
Przelot	240—260
Rajgras krajowy (życica)	140—150
Tymotka	50— 55
Seradela	16— 17
Wyka latowa	33— 34
Wiczka zimowa	100—130
Peluszka	30— 32
Groch wiktorja	80— 85
Groch polny	45— 50
Groch zielony	60— 65
Bobik	48— 50
Gorczyca	60— 65
Rzepak	70— 75
Rzepik	80— 85
Łubin niebieski siewny	18— 20
Łubin żółty siewny	22 — 23
Siemie lniane	90—100
Konopie	60— 70
Mak niebieski	140—150
Mak biały	150—160
Tatarka	40— 45
Proso	30— 35

Ceny nabiału.

	Toruń	Grudziądz
Mleko za litr	0,32 zł	0,30 zł
Masło targowe detalicznie za kg	5,00 zł	4,80 zł
Masło mleczarskie detalicznie za kg	6,60 zł	6,60 zł
Masło „ hurtowo za kg	6,20 zł	6,20 zł

W Warszawie.

Ceny masła w Warszawie od 25 ub. m. obniżono o dalsze 20 gr. 1 kg masła kosztuje w hurcie: wyborowe — 7 zł., deserowe 6 zł.; w detalu: wyborowe 7.60 deserowe 6,60 zł. Dowóz zwiększony, eksport z powodu spadku cen masła zagranicą nieznaczny. W drugiej połowie maja, t. j. z chwilą wypuszczenia bydła na świeżą paszę należy się spodziewać znacznej zniżki cen masła.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.